

Komentarz egzegetyczny do tekstu: Łk 24,36-45
Poniedziałek Wielkanocny – 17 kwietnia 2017

Tłumaczenie:

36. *Gdy o tym mówili, [On] sam stanął pośród nich i powiedział: Pokój wam.*
37. *I zatrwożyli się i przerazili, sądząc, że widzą ducha.*
38. *I zwrócił się do nich: Dlaczego jesteście zatrwożeni i dlaczego wątpliwości powstają w sercach waszych?*
39. *Spójrzcie, oto ręce moje i stopy moje, że to [właśnie] Ja jestem: dotknijcie mnie i spójrzcie, jako że duch ciała i kości nie posiada, tak jak widzicie mnie, że [je] posiadam.*
40. *A gdy to powiedział, pokazał im ręce i stopy.*
41. *A gdy wciąż z radości nie byli przekonani i zdumiewali się, rzekł im: Czy macie coś tu jadalnego?*
42. *Oni zaś podali Mu kawałek upieczonej ryby.*
43. *I wziąwszy, zjadł w ich obecności.*
44. *I rzekł do nich: Oto moje słowa, które wypowiedziałem do was, będąc jeszcze z wami - że potrzeba, aby wypełniło się wszystko, co zostało zapisane w prawie Mojżesza i u proroków oraz w psalmach, [a co] Mnie dotyczy.*
45. *Wtedy otworzył im umysł [ku] zrozumieniu Pism.*

Komentarz:

Tekst kazalny Łk 24,36-45 znajduje się w zestawieniu obok innych perykop, których wspólnym mianownikiem jest tradycja o wydarzeniach popaschalnych. Poszczególne jednostki są niezwykle ze sobą połączone, nierzadko „nachodząc” na siebie w zdaniach przejściowych – przykładowo w omawianym tekście kazalnym podobna sytuacja ma miejsce na początku wiersza 36

(„gdy o tym mówili” – nawiązanie do poprzedniej perykopy). W niektórych miejscach do głosu dochodzi tradycja, która najprawdopodobniej jest wspólna z innymi Ewangelistami:

– Łk 24,36-41 oraz J 20,19-20

– Łk 24,47-49 oraz J 20,21-23

– ogólnie Łk 24,36-53 oraz Mt 28,16-20.

Łk 24,36-45 nie wydaje się być jedną całością. Zawiera perykopę obejmującą wiersze 36-43 oraz 44-45 przynależące do perykopy Łk 24,44-49. Pierwszy tekst opisuje nagłe zjawienie się Jezusa, a jego opis ma urealnić prawdziwość Jego zmartwychwstania. Drugi fragment porusza temat kwestię zrozumienia świadectw z Pism zapowiadających wydarzenia pasyjne i popaschalne związane z osobą Jezusa.

36 Przejściowe zdanie *tauta de auton lalounton* („gdy o tym mówili”) zdradza styl Łukaszowy (por. Łk 22,60; 24,15). Zachęca czytelnika do potraktowania perykopy 24,36-43 jako potwierdzenia w większym gronie tego, czego doświadczyły pojedyncze osoby (dwóch uczniów w drodze do Emaus). Podobny wzorzec, tj. pojawienie się zmartwychwstałego Chrystusa w większym gronie osób, mające miejsce po objawieniu się jednostkom, znajduje się w innych Ewangeliach (np. Mt 28,9n.16-20; J 20,11-18.19-23). Sposób pojawienia się Jezusa jest nagły, podobnie jak Jego „zniknięcie” w Łk 24,31. Zwrot „pokój wam” (gr. *eirene [h]ymin*) przypomina zalecenie Jezusa do „wędrownych” misjonarzy (Łk 10,5 – (...) *mówcie: pokój temu domowi*). Jest zwyczajowym żydowskim pozdrowieniem, przy czym niewykluczone, że – biorąc pod uwagę aktualny kontekst – tkwi w nim nieco głębszy sens (antycypacja pokoju „w Chrystusie” – por. z jednej strony starotestamentowe odnośniki: Dan 10,19; Sdz 6,23; oraz odnośniki nowotestamentowe: Łk 2,14; Dz 10,36).

37 Słowa Jezusa o pokoju kontrastują z niepokojem i niepewnością uczniów. *Pneuma* („duch”) w ich wyobrażeniu, który jakoby się pojawia (por. podobne odczucia

ukazane w Mt 14,26, gdzie jednak użyty jest inny grecki wyraz – *phantasma*, tj. „zjawia”; wyraz ten akurat w Kodeksie Bezy w odniesieniu do Łk 24,37 zastępuje słowo *pneuma*), miałyby oznaczać osobę powracającą ze świata umarłych w postaci bezcielesnej. W ST istnieje niewiele wzmianek nt. życia pozagrobowego. Okazjonalne wzmianki o duchach zawsze są umieszczone w negatywnym (lub ostrzegawczym) kontekście (por. najbardziej znany przykład z 1 Sm 28,3-19). W Talmudzie pojawiają się popularne poglądy na istnienie duchów ludzi umarłych (por. traktat *Berachot* 18b).

38 Jezus nieco retorycznie zapytuje uczniów, dlaczego wątpliwości pojawiają się w ich sercach (gr. *dialogismoi anabainousin* – dosł. „wątpliwości podnoszą się”).

39-40 Chrystus chce dokonać dwójakiej rzeczy: zgasić wątpliwości oraz uspokoić serca uczniów. Wystarczy przyjrzeć się Mu i dotknąć zarówno rąk, jak i stóp Mistrza, a wtedy wszystko stanie się jasne. Duch przecież nie posiada ciała i namacalnych kości (por. sformułowanie „duch nie posiada włosów” w Midraszu do Księgi Rut 3,9). Poza tym pojawia się jeszcze kwestia – chociaż niejawną u Łukasza, ale wyraźną u Jana (20,25-27) – blizn po ranach na rękach i stopach. „(...) że to /właśnie/ Ja jestem” (gr. *[h]oti ego eimi autos*) – nie ma wątpliwości, że to sam Jezus (a nie Jego bezcielesna pozostałość)!

41 Mimo namacalnego dowodu, że faktycznie chodzi o zmartwychwstałego Jezusa, uczniowie – już uradowani – wciąż jakby nie dowierzali własnym oczom. Stan ten dobrze oddaje współczesne nam powiedzenie: „to zbyt piękne, aby było prawdziwe”. Brak przekonania u uczniów przypomina podobną ich postawę w odniesieniu do słów Marii Magdaleny, Joanny czy Marii, matki Jakuba (Łk 24,11). Pozostaje więc jeszcze jeden dowód. Jezus prosi o coś do jedzenia (gr. *brosimos* – dosł. „jadalny”).

42-43 Uczniowie podają Mu kawałek upieczonej ryby. Niektóre późniejsze świadectwa tekstu greckiego (zwłaszcza pochodzenia bizantyńskiego)

dodają jeszcze wzmiankę o podaniu Chrystusowi plastra miodu. Ten wariant tekstowy pojawił się jednak prawdopodobnie pod wpływem późniejszej praktyki liturgicznej, jako że niekiedy używano miodu podczas sprawowania Wieczery Pańskiej lub przeprowadzania chrztu. Jezus w obecności swych uczniów zjadł podaną rybę.

44-45 Poczawszy od w. 44 scena pojawienia się Jezusa łagodnie przechodzi w scenę, w trakcie której Jezus tłumaczy sens niedawnych wydarzeń, które stanowią wypełnienie proroctw starotestamentowych. Nawiązuje do słów, które On sam wielokrotnie wypowiadał do uczniów przed swą śmiercią (por. przykładowo Łk 18,31; 22,37; a zwłaszcza Łk 24,25-27, gdzie pada zbliżona kwestia jak w niniejszym wersecie). Dyskusyjne jest, czy zwrot „*w prawie Mojżesza i u proroków oraz w psalmach*” nawiązuje choćby pośrednio do kanonu Pism hebrajskich, składającego się z trzech części (Prawo, Prorocy i Pisma). Z jednej strony nie jest pewne, czy *psalmoi* odnoszą się do tekstów mesjańskich zawartych w samych Psalmach, czy też stanowią ekwiwalent pojęcia „Pisma” (trzecia część Biblii hebrajskiej), na co mógłby wskazywać przykład Filona (por. *De vita contemplativa* 25: „studując (...) prawa, wyrocznie wypowiedziane przez proroków oraz hymny”). Wyraz *nous* („umysł”) występuje w obrębie NT tylko w tym miejscu. Wyrażenie idiomatyczne „otwierać umysł” znajduje się również w Dz 16,14, chociaż w tamtym miejscu sens jest nieco inny. To, co było zakryte przed uczniami, obecnie dzięki wyjaśnieniom Jezusa staje się w pełni zrozumiałe. Zapowiedzi o Chrystusie wypełniły się w Jego śmierci i zmartwychwstaniu.

Romuald Tomaszewski